

# 45

## lecie

**POŁUDNIOWYCH  
ZAKŁADÓW  
PRZEMYSŁU  
SKÓRZANEGO  
Chelmek**

### Współpraca nad poprawą jakości

Działalność normalizacyjna wciąż jest postrzegana w odczuciu wielu ekonomistów działających w dziedzinie technicznej i doceniających techników. Tradycyjne normy były dokumentami technicznymi i miały na celu usprawnienie procesów technicznych, a ich wpływ na ekonomikę traktowany był ubożnie.

Działalność normalizacyjną, szerokie upowszechnienie systemów metod sterowania, jakości produkcji, upowszechnienie w środowiskach ekonomicznych najlepszych przykładów i zasad „Dobrej Roboty”, a także współdziałanie na rzecz sprawnego przebiegu kursów „Do-Ra” dla zapewnienia ich maksymalnej sprawności organizacyjnej oraz aktywności społecznej ekonomicznej i technicznej. Rozwiązane będą także formy współpracy polegającej m. in. na wspólnym organizowaniu narad, konferencji, dyskusji itp. Planuje się również rozwinięcie działalności informacyjnej, zmierzającej do tego, by oba środowiska wiedziały więcej o sobie, o swych problemach i osiągnięciach.

Ważnym odcieniem współpracy będzie działalność szkoleniowa. Przewiduje się m. in. wprowadzenie tematyki związanej z normalizacją i metrologią w odpowiedniej proporcji do programów kursów, organizowanych przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.

Porozumieniem PKNiM z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, przewiduje się szczególne zwrócenie uwagi na problemy jakości. Obie organizacje mają w tej dziedzinie wiele do świadczenia, mają swe osiągnięcia. Koordynacja poczyni, m. in. w zakresie upowszechniania systemów i metod sterowania jakością i w organizowaniu kursów „Dobrej Roboty” powinna przyczynić się do zwiększenia ich efektywności. Porozumienie przewiduje współpracę zarówno na szczeblu centralnym, jak i między odpowiednimi organizacjami terenowymi na podstawie programów ustalonych na kilka lat. Prawdopodobnie znajdzie ono swoje odbicie także w pracy PTE na terenie naszego przedsiębiorstwa.

Ważnym odcieniem współpracy będzie działalność szkoleniowa. Przewiduje się m. in. wprowadzenie tematyki związanej z normalizacją i metrologią w odpowiedniej proporcji do programów kursów, organizowanych przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.

Porozumieniem PKNiM z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, przewiduje się szczególne zwrócenie uwagi na problemy jakości. Obie organizacje mają w tej dziedzinie wiele do świadczenia, mają swe osiągnięcia. Koordynacja poczyni, m. in. w zakresie upowszechniania systemów i metod sterowania jakością i w organizowaniu kursów „Dobrej Roboty” powinna przyczynić się do zwiększenia ich efektywności.

Porozumienie przewiduje współpracę zarówno na szczeblu centralnym, jak i między odpowiednimi organizacjami terenowymi na podstawie programów ustalonych na kilka lat. Prawdopodobnie znajdzie ono swoje odbicie także w pracy PTE na terenie naszego przedsiębiorstwa.



Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

### Oddziałowe Organizacje Partyjne rozliczyły się z trzechletniej działalności

Po zebraniach sprawozdawczo-wyborczych w grupach partyjnych, dobrego konosa drugi etap tegorocznej kampanii w zakładowej organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z trzechletniej działalności rozliczają się przed towarzyszami Egzekutywy oddziałowych organizacji partyjnych, wybierane zostają nowe władze tych organizacji. Z oceny dotychczasowej pracy wdrażającej o wnioski i postulaty zgłaszane w toku dyskusji rodzą się programy działania na nową kadencję.

Problemy, jakimi zajmują się poszczególne oddziałowe organizacje, powiązane są ściśle z odcinkami produkcji i usług, na których terenie działają. Stąd też na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych poruszane są często takie właśnie, specyficzne dla danego wydziału czy warsztatu sprawy. Szwazki dyskusją o trudnościach związanych z dostawą elementów wierzchowych, mechanicy zasilają się nad zapewnieniem bezawaryjnej pracy maszyn, elektrycy dają wyraz trosce o sprawność sieci energetycznej i efektywnościę, transportowy radzą nad stanem taboru i możliwościami wywiązania się z napiętych zadań przewozowych. Problematyka poruszana na zebraniach wiernie odzwierciedla rozległy zakres zainteresowań partii w jej codziennej działalności w zakładzie. Szczególnie w ostatniej kadencji sprawy produkcyjno-gospodarcze zajmowały poczem miejsce w pracy poszczególnych instancji i organizacji partyjnych, zgodnie z tezą o ścisłej współzależności zagadnień ideowo-wychowawczego oddziaływania na załogę z ekonomicznymi aspektami funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Opórz przytoczonych wyżej tytułem przykładu spraw specyficznych dla określonych odcinków zakładu, szeroko omawiano na zebraniach zagadnienia wewnątrzpartyjne: stalego dokształcania form i metod pracy politycznej, zwiastów i czystości szeregow partyjnych, patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania załogi.

Miałem okazję uczestniczyć w zebraniach kilku oddziałowych organizacji partyjnych, rozmawiałem też z wieloma ich członkami. Wszędzie spotykałem się z atmosferą powagi i zrozumienia znaczenia tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej i jej wpływu na umocnienie kierowniczej roli partii w zakładzie. W dyskusjach nie stwierdziłem przypadkowych wystąpień, zbędnej retoryki czy pustostawia. Każdy z zabierających głos miał jasno spretykowane stanowisko i starał się je przekonująco uzasadnić, zarówno w sprawach o kluczowym znaczeniu dla zakładu, czy wydziału, jak i mniej ważnych, ale przecież istotnych, liczących się w naszym codziennym życiu. Towarzysze bez ogródek mówili o napotykanym trudnościach, wskazywali na ujemne zjawiska występujące jeszcze w naszej rzeczywistości — co bardzo ważne — proponowali sposoby ich przezwyciężenia. Zgłaszane propozycje i postulaty były skrajnie notowane przez komisje wniosków, powołane na każdym zebraniu i znalazły swoje odbicie w podejmowanych uchwałach. W tej formie poparte autorytetem Partii nabrały mocy obowiązującej i jako takie zostaną przekazane do załatwienia przez kompetentne czynniki.

W toku zebrań zabierali też głos obsługujący je przedstawiciele Komitetu Zakładowego PZPS. Z ich wypowiedzi wynikało, że zdecydowana większość oddziałowych organizacji dobrze wykonywała nałożone na nie zadania. Świadczy o tym umocnienie kierowniczej roli partii w zakładzie, jej inspirująca i konkretna funkcja oraz pozytywnego, ideowego oddziaływania na bezpartyjnych towarzyszy pracy. Jednocześnie zwracano uwagę na istniejące niedomagania, których wyeliminowanie powinno być najpilniejszym zadaniem nowowybranych egzekutyw i wszystkich członków partii. Roz-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Milo nam zakomunikować, że mgr Henryk Nadolski, dotychczasowy z-ca dyrektora d/s administracyjno-handlowych naszego przedsiębiorstwa został awansowany do Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi na stanowisko z-cy dyrektora naczelnego do spraw ekonomicznych. Gratulując serdecznie dyrektorowi Nadolskiemu wyróżnienia, jakie go spotkało, przypominamy w skrócie przebieg jego pracy zawodowej i działalności społecznej w PZPS „Chelmek”.

Nowy dyrektor zjednoczenia rozpoczął pracę w naszym zakładzie w 1961 roku, jako kierownik nowopowstałego wydziału produkcji wtórnej skóry. Dzięki jego inicjatywie i wiedzy fachowej kierowany przez niego wydział szybko osiągnął pełną zdolność produkcyjną, by z czasem stać się jednym z najsprawniej działających wydziałów w zakładzie. W czasie wolnym od pracy zawodowej tow. Nadolski angażuje się mocno w

MGR HENRYK NADOLSKI Z-CA DYREKTORA ZPS

### Nowi dyrektorzy resortowi przedsiębiorstwa

działalność partyjną, pełnię funkcji wykładowcy szkolenia ideologicznego, a od 1970 r. sekretarza ekonomizacji KZ PZPR. I stycznia 1971 roku uzyskuje nominację na stanowisko z-cy dyrektora do spraw handlowych przedsiębiorstwa, które sprawował do czasu powołania go do Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi.

Uroczyste pozdrowienie dyrektora Nadolskiego odbyło się 5 września, w obecności z-cy dyrektora ZPS Jerzego Bednarka, oraz partyjno-gospodarczego kierownika przedsiębiorstwa i kierowników poszczególnych jego odcinków. W pogodnym przebiewie tow. Nadolski podziękował dyrekcji i aktywni społecznie zakładu oraz z nim w ciągu czterech lat osobom za życzliwą pomoc. W tym czasie otrzymał, dzięki której mógł w pełni realizować nałożone na niego zadania.

Dyr. Bednarek poinformował zebranych, że decyzją ZPS oddolony został ze stanowiska z-cy dyrektora do spraw produkcji garbarskiej mgr inż. Józef Stanisławski w związku z powierzeniem mu funkcji komandyranta szefa Zakładu Garbarskiego w Lubartowie. Przypominając, że dyr. Stanisławski kierował u nas szereg nie-bardzo szczęśliwych przedsięwzięć, w których od 1963 roku, walczył przywrócić się do rozwoju produk-

cyj skór dzięki wdrażaniu nowych metod organizacyjnych i technologi.

W czasie wspomnianego spotkania zostały wręczone nominacje nowopowolanym zastępcom dyrektora przedsiębiorstwa. Z-cą dyrektora do spraw administracyjno-handlowych został mgr Stanisław Wesoly, który dotychczas pracował na stanowisku z-cy dyrektora do spraw obrotu towarowego Przedsiębiorstwa Obrotu To-

warowego Przemysłu Skórzanego w Łodzi, a wcześniej pełnił szereg funkcji kierowniczych w jednostkach handlu upowszechnionego. Jest członkiem PZPR, żonaty, posiada jedno dziecko. Na stanowisku z-cy dyrektora do spraw produkcji garbarskiej powołany został mgr inż. Stanisław Najda. Jest on bliżej znany w naszym przedsiębiorstwie, jako że od 1969 roku pracował w Zakładzie Garbarskim w Jaworznie-Szczałowej, a przez ostatnie pięć lat pełnił tam funkcję dyrektora. Dyr. Najda ukończył studia wyższe na Politechnice Łódzkiej. Jest członkiem PZPR. Ma lat 31, żonaty, dwójce dzieci.

Nowopowolanym dyrektorom serdecznie gratulacja i życzenia powodzenia w pełnieniu trudnych i odpowiedzialnych zadań złożyli przedstawiciele kierownictwa przedsiębiorstwa: dyrektor mgr Bronisław Grzesek oraz I sekretarz KZ PZPR Mieczysław Litwiec, który ponadto odczytał tekst uchwały Egzekutywy KZ w sprawie udzielenia tow. Nadolskiemu pochwały za całokształt działalności partyjnej i w zakładzie.

Dyr. Wesoly i dyr. Najda odnieśli się do wyrażenia, jakie ich spotkało, zapowiadając, że na nowych stanowiskach nie będą szczędzić sił i brzozy garbarskiej w służbie, aby jak najlepiej od 1963 roku, walczył przywrócić się do rozwoju produk-

nych. Na przestrzeni lat 1971-77 postępie oddziałów szwalni i montażów wykazują tendencję spadkową, co w dużej mierze jest zasługą mechaników oddziałów utrzymania ruchu, usuwających szybko występujące awarie oraz działających profilaktycznie poprzez prowadzenie bieżących remontów maszyn. Na uwagę w tym względzie zasługują również operatywne działania mistrzów tego oddziału w asbach: S. Szalanka, Z. Mierzy, S. Burdy, którzy wraz z wysoko kwalifikowaną kadrą starszych i młodych mechaników utrzymują w eksploatacji ponad trzy tysiące maszyn różnych typów. Duży jest udział członków partii i załogi bezpartyjnej odd. 726 w wykonawstwie wszelkich zamiarów dla potrzeb (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

### ORGANIZACJA PARTYJNA MECHANIKÓW zainaugurowała kampanię sprawozdawczo-wyborczą

Z końcem sierpnia odbyło się w Wydziale Głównym Mechaniki pierwsze w naszym zakładzie zebranie sprawozdawczo-wyborcze oddziałowej organizacji partyjnej nr 25.

W zebraniu, które prowadził tow. Jan Dorcaż uczestniczyli m. in. sekretarze KZ PZPR: tow. Anna Stach i Franciszek Waliczek, sekr. KMIG tow. Zbigniew Remsak, d-ca dyr. ds. technicznych tow. Henryk Pisarek oraz sekr. POP nr 5 tow. Czesław Lupina.

Ze sprawozdania z 3 letniego okresu działalności OOP, złożonego przez I sekr. tow. Stanisława Szalankę wynikało m. in. iż działalność egzekutywy oparta była na kwartalnych planach pracy, w których dominowały sprawy ideowo-wychowawcze, ekono-

mno-produkcyjne i społeczno-bytowe. Ogółem w ubiegłej kadencji odbyło się 25 posiedzeń egzekutywy, kierującej ponad 70 osobową organizacją. Mając na uwadze ponad 300 osobowy stan załogi Wydziału, 22 procent upartyjnienia, wśród których 56 towarzyszów to robotnicy, nie może zadawać nowo wybranej egzekutywy. Należy więc zwrócić szczególną uwagę na wzrost szeregow partyjnych, przede wszystkim wśród kadrowych robotników i kobiet, których zatrudnionych jest w poszczególnych oddziałach coraz więcej.

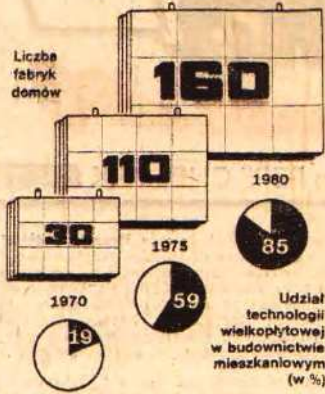
Wiele do zrobienia w tym zakresie mają grupy partyjne, których OOP posiada dziewięć. Grupami kierują doświadczeni aktywiści partyjni i wyróżniający się w pracy zawodowej robotnicy. Duży wkład

pracy w działalność kulturalno-oświatową Wydziału wnoszą organizacja młodzieżowa, a szczególnie kol. Marek Rutkowski, redaktor miesięcznej gazetki, chętnie i z zainteresowaniem czytanej przez młodzież, jak i pozostałych pracowników wydziału.

Powinny udział posiada załoga wydziału 720, a szczególnie oddział 723 w realizacji przedsięwzięć społecznych służących całej załodze do których zaliczyć należy: modernizację ośrodka w Międzybrodziu i Wiciu, wyposażenie w dodatkowe urządzenia i budowę ośrodka rekreacyjnego na stawach oraz modernizację pomieszczeń socjalnych w samym wydziale. Warto też wspomnieć o dużym udziale członków partii w zapewnieniu bezawaryjnej pracy maszyn i urządzeń produkcyj-

nych. Na przestrzeni lat 1971-77 postępie oddziałów szwalni i montażów wykazują tendencję spadkową, co w dużej mierze jest zasługą mechaników oddziałów utrzymania ruchu, usuwających szybko występujące awarie oraz działających profilaktycznie poprzez prowadzenie bieżących remontów maszyn. Na uwagę w tym względzie zasługują również operatywne działania mistrzów tego oddziału w asbach: S. Szalanka, Z. Mierzy, S. Burdy, którzy wraz z wysoko kwalifikowaną kadrą starszych i młodych mechaników utrzymują w eksploatacji ponad trzy tysiące maszyn różnych typów. Duży jest udział członków partii i załogi bezpartyjnej odd. 726 w wykonawstwie wszelkich zamiarów dla potrzeb (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

**ROZWOJ UPRZEMYSŁOWIANYCH FORM BUDOWNICTWA**



**WYPOSAŻENIE TECHNICZNE NOWOBUDOWANYCH MIESZKAŃ 1971-1985 (w %)**

- wodociągi i kanalizacja 100
- sić ciepłownicza 99
- instalacja gazowa 95



W związku z modernizacją parku maszynowego oraz wprowadzeniem nowych technologii coraz częściej goszczą u nas reprezentanci firm zagranicznych. M.in. na przełomie sierpnia i września przebywali u nas przedstawiciele włoskiej firmy „Mec Val”, montując przesywarki krawy oraz reprezentanci firmy „Fortune” (RFN) montując maszyny nakładarki kleju i urządzenia do nanoszenia kleju. W dniach 26-30 sierpnia reprezentanci maszynowego przemysłu węgierskiego dokonali u nas także montażu formowarek, a 15-16 września pracownicy austriackiej firmy „Stahl” prowadzili próby technologiczne z materiałami swej firmy w warunkach chemicznych.

Często są również wizyty gości zagranicznych w podległej naszemu przedsiębiorstwu garbarniach. Na przełomie sierpnia i września odwiedziła garbarnie w Szakowcu i Skoczowie delegacja szwedzkiej firmy „Baltich” omawiając problemy związane z eksportem skór do państw skandynawskich. W garbarni skoczowskiej przebywał także R. Reider (USA) prowadząc rozmowy na temat eksportu skór cielęcych na rynek amerykański.

Trwa obecnie remont Klubu Fabrycznego w ramach którego m.in. wykonana będzie wymiana oświetlenia, gruntowne malowanie ścian, zainstalowanie barku, częściowa zmiana wystroju plastycznego. W drugiej połowie miesiąca Klub rozpocznie swoją działalność w nowym sezonie i w zupełności nowej szacie.

Reprezentacja naszego TKKF wsparła 8-osobową grupę drużyny Oświęcimskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (działająca przecież i na naszym terenie) w zorganizowanym 3 września w Żywcu Zlocie Sportowo-Rekreacyjnym Spółdzielczości Mieszkaniowej zajmując w klasyfikacji ogólnej drugie miejsce, a ponadto i miejsce w rzutkach i dwa drugie w siatkówce dziewcząt i w zgrudwance tenisowej.

Już niedługo, 19 września rozpoczynają się, w naszym województwie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W ramach tej imprezy Warszawski Dom Kultury Radzieckiej zorganizował przyjazd szeregu atrakcyjnych zespołów na teren wsielskiej Chelmek odwiedzi 21 września zespół „Elektro” z Rygi.

Coraz bardziej zbliża się jesień, a i zima za pasem. Najlepiej widać to po stale przedłużających się spóźnieniach pogody. Pracownicy dojeżdżający mają już znaczne trudności z punktualnym stawieniem się w Chelmeku.

Sprawy wzornictwa obuwia były głównym tematem rozmów prowadzonych niedawno przez przedstawicieli firm TWS (USA) i „Van Vliet” (Holandia).

Prawdziwy „najeźdźca” Latynosów przeżywała niedawno garbarnia oświęcimska. Na przełomie sierpnia i września przebywali tam reprezentanci argentyńskiej firmy „Covosud” zaktualizując sprawy reklamacji partii skór, zaś w dniach 5-8 września gościli przedstawiciele firmy „Las Cabritas” (Argentyna) prowadząc rozmowy handlowe dotyczące dostaw skór do naszej garbarni.

Urszula Mayerberg i Ryszarda Wojewódzka będą reprezentować nasze ognisko TKKF na Otwartym Turnieju Kwalifikacyjnym Badmingtona organizowanym przez Klub Sportowy AZS-AWF we Wrocławiu w połowie września. Życzymy powodzenia!

**Organizacja partyjna mechaników zainaugurowała kampanię sprawozdawczo-wyborczą**

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) PZPR zapożyczyła zebranych własnych, jak i innych zakładów przemysłu skórzanego. Dzięki pełnej mobilizacji załogi tego oddziału w I półroczu wykonano części zamienne wartości blisko 2,5 mln zł.

W pozostałych oddziałach, jak 724 — Kapitał Remonty Maszyn, 727 — Wykonawstwo Wykrojków i Matryce, 728 — Produkcja Kopyst, członkowie partii stanowią trzon kadrowych robotników, którzy w decydujący sposób wpływają na wykonawstwo zadań produkcyjnych i wzrost wydajności pracy. Stwierdzić należy, iż poważny wpływ na wykonanie zadań w latach 1975-1977 miała właściwa postawa członków partii stwarzających odpowiedni klimat do dobrej roboty.

Po przedłożeniu sprawozdania, wyrażając się dyskusją w której głos zabrali m.in. Mirosław Romuza, Henryk Fucz, Sylwester Waliczek, Fryderyk Szopa, Stanisław Poznanski, Władysław Opitek, Jerzy Piza, Czesław Łupina, którzy zgłosili wiele wniosków i propozycji dotyczących m.in. współzawodnictwa pracy, szkolenia partyjnego, działalności grupy partyjnych, wypowiedzi na pracy, postawy etyczno-moralnej członka partii, działalności SWP i KTR itp.

W końcowej części zebrania głos zabrali z-ca dyr. ds. technicznych tow. Henryk Piskarek, który zapoznał zebranych z realizacją bieżących zadań produkcyjnych a także przedstawił zadania jakie stoją do wykonania przed Wydz. Gł. Mechanika w najbliższej przyszłości.

Z ocena działalności OOP nr 25 dokonana przez KZ (H.F.)

W dniu 22 lipca 1977 roku wszedł w życie dekret z dnia 19 lipca 1977 r. o amnestii. Ten akt laski został uchwalony w sytuacji, gdy przestępczość na terenie naszego kraju systematycznie maleje, a z drugiej strony wobec prawidłowego oddziaływania, szczególnie o charakterze wychowawczym organów powołanych do ścigania przestępstw. Stan bezpieczeństwa uległ poprawie, a dyscyplina społeczna urosła.

Amnestia realizuje się poprzez darowanie kar, orzeczonych w określonych rozmiarach, przez umorzenie postępowania oraz wzmocnienie, aniżeli na to pozwala kodeks karny, warunków przedterminowe zwolnienie od odbycia reszty kary.

Darowanie następuje w przypadkach orzeczenia kar w rozmiarach do 1 roku pozbawienia wolności, samostępnego grzywny do wysokości 2000 zł, kary ograniczenia wolności i kary aresztu wojskowego. W odniesieniu natomiast do pewnych grup osób, amnestia jest stosowana w szerszym zakresie, bo zgodnie z zasadami humanitaryzmu socjalistycznego, daruje się kary orzeczone w rozmiarach do 3 lat pozbawienia wolności. Mowa tu o osobach, które do dnia wejścia w życie tego aktu laski ukończyły: — kobiety — 50 lat, a mężczyźni — 60 lat, które jako jedyni żywiele sprawowały opiekę nad osobami niedołężnymi lub w wieku ponad 70 lat, a także o kobietach, które sprawowały opiekę nad dzieckiem do lat 18, wreszcie o osobach, które w chwili popełnienia

przestępstwa nie ukończyły 18 roku życia... Postępowanie umarza się natomiast w odniesieniu do przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 2, karą ograniczenia wolności lub karą grzywny albo karą pozbawienia wolności do lat 2 i karą grzywny, w przypadku zaś osób które w szerszym zakresie skorzystały z amnestii — o czym była wyżej mowa — umarza się postępowanie o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3-ch.

W dekrecie tym, odmiennie od uregulowań kodeksu karnego, została ujęta instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Niezależnie od tego amnestii nie stosuje się do

**AMNESTIA**

wanie jeszcze nie było prowadzone. W przypadku samoujawnienia się sprawca korzysta w znacznie szerszym zakresie z tego aktu dobrodziejstwa. Umarza się postępowanie karne, jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5, względnie gdy z okoliczności sprawy wynikało, że należałoby taką karę orzec, zaś łagodni się o połowę kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarach od 5 do 15 lat, a nawet w wyjątkowych wypadkach można podarować karę orzeczoną w takim rozmiarze.

Ważnym takim sprawcy nie można orzec kary śmierci, a w toku postępowania przygotowawczego prokurator nie może zastosować tymczasowego aresztowania.

Te wybitnie dogodne warunki, jakie ustawodawca stosuje względem osób, które ujawnia popełniony przez siebie czyn, mają na celu wytworzenie u tych którzy dopuścili się przestępstwa — przekonania o istnieniu sprzyjających warunków dla samoujawnienia się, a co za tym idzie, dla przywrócenia spokoju wewnętrznego i wejścia na drogę uczciwego życia.

Obowiązkiem zatem tych, którzy znają zasady dekretu amnestyjnego jest także oddziaływanie na najbliższe otoczenie, by możliwie największą liczbę sprawców, których czyny nie zostały jeszcze ujawnione, skłoniła do dobrodziejstwa wynikającego z tego aktu laski.

Z-ca Prokuratora Rej-nowego mgr JAN SĘKARA

przestępstwa nie ukończyły 18 roku życia... W odniesieniu natomiast do pewnych grup osób, amnestia jest stosowana w szerszym zakresie, bo zgodnie z zasadami humanitaryzmu socjalistycznego, daruje się kary orzeczone w rozmiarach do 3 lat pozbawienia wolności. Mowa tu o osobach, które do dnia wejścia w życie tego aktu laski ukończyły: — kobiety — 50 lat, a mężczyźni — 60 lat, które jako jedyni żywiele sprawowały opiekę nad osobami niedołężnymi lub w wieku ponad 70 lat, a także o kobietach, które sprawowały opiekę nad dzieckiem do lat 18, wreszcie o osobach, które w chwili popełnienia

najgroźniejszych przestępstw, a więc np. do sprawców zbrodni hitlerowskich, szpiegostwa, współpracy z innymi państwami na szkodę Państwa, zabójstwa, łapownictwa, umyślnego spowodowania katastrofy i pożarów, zgwałcenia, rozbój, do rezydystów i chuliganów.

Wyłączenia te nie mają zastosowania, z wyjątkiem zbrodni hitlerowskich — wtedy, gdy sprawca, który nie był znany organom powołanym do ścigania — przed dniem 15 lipca 1978 r. do takich organów się zgłosi i ujawni okoliczności przestępstwa oraz wskáže osoby, które w jego popełnianiu współdziałały. Odnosi się to również do pozostałych przestępstw, o które postępo-

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) waga i troska cechowała wybory wład partyjnych które będą kierować organizacjami w czasie obecnej kadencji. Tak jak przedtem na grupowych i ich zastępców, tak i teraz do egzekutyw poszczególnych OOP wybrani zostali towarzysze, których dotychczasowa postawa i zaangażowanie dają rekonesans prawidłowego prowadzenia politycznej roboty. Obok starszych i doświadczonych towarzyszy są wśród nich ludzie młodzi — sprawdzeni w działalności organizacji młodzieżowej.

**Oddziałowe Organizacje Partyjne rozliczyły się z trzechletniej działalności**

który brak doświadczenia rekompensować będą młodzieńczym zapałem i żarliwością. Ale dla prawidłowej i w pełni efektywnej pracy OOP konieczny jest u nich współdziałanie wszystkich członków partii. Każdy z nich powinien mieć przydzielone jasno sprężyste zadania i okresowo rozliczać się z ich realizacją przed wyświatłowymi. Wtedy będziemy mogli być pewni, że stale rosnące zadania, wynikające z programu VII Zjazdu i kolejnych posiedzeń plenarnych KC PZPR zostaną w pełni wykonane dla naszego wspólnego dobra.

(H.W.)

**1300 dzieci rozpoczęło naukę w szkołach miasta i gminy**

Rok szkolny 1977/78 rozpoczęły. Uroczystość związana z inauguracją odbyły się 1 września we wszystkich szkołach kraju, będąc dla młodzieży niezapomnianym przeżyciem. Bardzo efektywnie wypadło światło szkolne w Gminnej Szkole Zbiorczej w Chelmeku Najmłodsi, którzy po raz pierwszy wkroczyli w mury szkolne złożyli ślubowanie i zostali pasowani na uczniów — pierwszoklasistów. Ponadto odbyły się występy chóru szkolnego i kółka tanecznych. Uczniowie recytowali wiersze, śpiewali piosenki, dzielili się swoimi przemyśleniami z wakacji.

Dyrektorka szkoły Irena Mróz zapoznała zebranych z organizacją nowego roku szkolnego. W czterech szkołach, a więc w Chelmeku, Gorzowie i Bobruku naukę rozpoczęło 1300 dzieci, w tym 160 pierwszoklasistów. Łącznie utworzonych zostało 48 oddziałów (klas).

Kadra pedagogiczna składa się z 46 nauczycieli. Na uzupełnienie pomocy naukowych wydatkowano 105 tys. złotych. Poważnym osiągnięciem organizacyjnym jest uruchomienie tytułem eksperymentu jednego oddziału tak zwanej szkoły życia w Bobruku w zakładzie wychowawczym „Caritas”, oczywiście z programem właściwie dostosowanym: do warunków i poziomu dzieci tam znajdujących się.

Ponadto w br. klasy III we wszystkich szkołach kraju uczyć się będą matematyki według nowego programu.

W Zbiorczej Szkole Gminnej pomysłało o tym wcześniej i sałe matematyczna wyposażono w nowy sprzęt, oraz pomocy naukowe. Utrzymaniu dobrej atmosfery w szkole sprzyja kultywowanie tradycji zwyczajów, które na stałe wpłynęły na świadomość uczniów, pomagając w realizacji celów pedagogicznych i wychowawczych. (szcz.)

# WYBUNA MŁODY

## Przyszli obuwnicy rozpoczęli rok szkolny

W dniu 1 września br. w sali kinowej w Chelmku nastąpiło uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 1977/78 Zespołu Szkół Zawodowych MPL.

W części oficjalnej do młodzieży przemówił mgr Marian Nowak, dyrektor szkoły w gorących słowach przywitał zebranych, przedstawił program

szkolenia w imieniu całej młodzieży głos zabierała przewodnicząca ZSM Lucyna Wawryszczak, mówiąc że młodzież dziękuje za opiekę i starania, przyrzeka solennie się uczyć i z własną siłą gotowość do podjęcia nauki w roku szkolnym 1977/78.

W Zespole Szkół Zawodowych kształcą się 854 osoby. Istnieją tu cztery typy szkół: Zasadnicza Szkoła Skórzana — 340 uczniów, Liceum Zawodowe — 162, Średnie Studium Zawodowe — 116 oraz Technikum dla Pracujących po szkoleniu zawodowym — 236 słuchaczy. Wszystkie te placówki kształcą w dwóch kierunkach: obuwniczym i mechanicznym. Po raz pierwszy w tym roku szkolnym mury Liceum Zawodowego opuści blisko 37 absolwentów. Również Średnie Studium Zawodowe doczeka się już w styczniu pierwszych absolwentów. Jest ich niewiele, na 28 osób nie trzeba pamiętać, że są to pracownicy zakładu o różnym stażu pracy i w różnym wieku, tym więk-

szkolenie tego studium. Szkoła jako podstawowy cel w nowym roku 1977/78 wytyczyła sobie kształcenie postaw ideowo-wychowawczych i społeczno-moralnych, doskonałość jednolitego systemu oddziaływania wychowawczego drogą stosowania aktywizujących metod nauczania. Dużo czasu poświęci się w tym roku dyscyplinie pracy poprzez rozwijanie aktywnej udziału młodzieży w organizacji życia wewnątrzszkolowego, wewnątrzzakładowego, wewnątrzrodzinnego i środowiskowego. Bardziej konsekwentnie będzie się wprowadzać w życie kodeks ucznia, kulturowe i utrwalac ceremoniały szkolne służące wychowaniu patriotyzmu i internacjonalistycznemu.

Młodzież szkolna licznie uczestniczy w działalności organizacji społecznych. Na terenie szkoły istnieje ZSMPTPR, PTTK, PCK, TMMT, SKS, Samorząd Uczniowski. Kole Młodych Racionalistów prowadzi się też współpracownictwo o tytuł Klasy Wychowania Socjalistycznego. Działają też różne kółka zainteresowań, jak: dekoracyjne, piastyczne, majsterkowania, gotowania, haftu, fotograficzne, wokalne, zespół recytatorów, oprócz tego kilka kółek przedmiotowych. Jedne z kółek mają na celu pomoc uczniom słabym, a inne uczącej się młodzieżą uzdolnioną.

Ponadto dla wszystkich uczniów nauczyciele stosują metodę indywidualizacji nauczania. W zamierzeniach szkoły jest przewidziane już w niedługim czasie oddanie młodzieży klubów-kawiarń. Będzie ona się mieścić w budynku szkoły w pomieszczeniach niżej wymienionych zostanie pracownia fizyko-chemiczna, szatnia i pracownia techniczna.

Na uroczystościach szkolnych związanych z rocznicą urodzin jej patrona J. Kilińskiego przewidziane jest odwołanie się do historii i sztuki, a także do historii i sztuki. W tym celu w ramach projektu mgr Bondana Kiszki (szcz)



Ośrodek wypoczynkowy „Stawy” był miejscem jednej z najekscytingowych imprez minionego lata — Wojewódzkich Narodowych Biegów Przelajowych.

inż. Czesław Krawczyk należy do grona najaktywniejszych racionalizatorów zakładu. Na przestrzeni ostatnich 10 lat zgłosił indywidualnie, bądź w zespole 73 projekty wynalazcze. Dwa z nich, w których występował jako główny twórca zgłoszone do opatentowania.

Ponad 40 projektów opracowanych przez inż. Krawczyka zastosowano w produkcji, w wyniku czego przedsiębiorstwo uzyskało 1.500 tys. zł oszczędności. Nasz racionalizator specjalizuje się w konstruowaniu nowych urządzeń usprawniających procesy produkcyjne i technologiczne a ich efektem jest mechanizacja prac ręcznych możliwość stosowania materiałów zastępczych oraz poprawę warunków pracy zabój.

Do najekscytingujących i najbardziej wartościowych projektów zgłoszonych przez inż. Czesława Krawczyka i współautorów zaliczyć należy m. in. urządzenie do ciecienia mieszanek gumowych, urządzenie do

zgrzewania międzypodszewek do obuwia oraz automatyczny sposób dozowania benzyny do mieszalników klejów. Ostatni racjonalizator zdobywał

mek" pracuje jako konstruktor mechaniczny, mistrz oddziału ruchu 723, kierownik działu wynalazczości, a ostatnio od października 1975 roku jako kierownik oddziału obróbki czeski i wykonawca urodzeń. Jest absolwentem Wydziału Automatyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

## Sylwetka racjonalizatora

inż. Krawczyk w prowadzonym w zakładzie turnieju młodych mistrzów techniki, będąc pięciokrotnym jego laureatem. Od roku posiada uprawnienia rzeczownika patentowego. Pracę zawodową rozpoczął w 1961 r. w ZUT „Technoskór” jako tokarz i ślusarz maszynowy. Po przejściu do PZPS „Chel-

Należy do aktywnych działaczy KTR, pełniąc aktualnie funkcję przewodniczącego. Za jego aktywną działalność otrzymał odznakę „Racionalizatora Produkcji” dyplom uznania KTR w Krakowie oraz brązową odznakę im. Janka Krasickiego. Aktualnie uchwałą KSR wyznaczono do MPL z wnioskiem o nadanie inż. Czesławowi Krawczykowi odznaki „Za służbę Racionalizatora Produkcji”.

Od 1969 roku jest członkiem Partii gdzie pełni funkcję lektora KZ PZPR.



Naszej nowej drużynie piłki ręcznej kobiet do szczytów nie przeszkadza w inauguracji sezonu.

## Zabawa w chowanego

Jedną z wielu zabaw administracyjnych bywa często zabawa w chowanego. Przycho- dził potent do urzędu i zanim znajdzie właściwy pokój i właściwą osobę, minie trochę czasu. Złe jest jednak, że w ten sam sposób traktujemy w PZPS „Chelmek” własnych pracowników, a także różnych interesantów z zewnątrz. Wprawdzie kto pyta nie błądzi, ale... Nie należy do przyjemności biegać po pokojach i dopytywanie się: czy tu można załatwić sprawę X, czy tu pracuje pani Y, czy tu... A może gdzie indziej? Pal licho stała pracownica biurowa na ogół wiedzą wszystko, chyba, że jakaś komórka ulega przezwrotowaniu. Dla tych jednak, którzy nie często odwiedzają nasz biurowiec, dla osób zatrudnionych w produkcji, dla ludzi przybywających do nas na delegację problemy są mroźną dziurą?

W większości przedsiębiorstw i urzędów istnieje dobry obyczaj (z woliu wejść) informacyjnej, lecz także dowiedzieć się z nich można nazwisk i funkcji ludzi tu zatrudnionych. Gdy zaś dana komórka zajmuje kilka pomieszczeń problem ten, kiedy mistrz np. da polecenie — „Idź z tym do pani X do kadr...”, staje się naprawdę poważny. Biega się naprawdę poważnie, a czas leci. Mógłby w tym czasie wykonać np. kilkanaście par butów, on jednak szuka właściwej komórki, właściwego człowieka.

Czy nie ma możliwości upomnienia się z tym problemem? Czy takie błądzenie po labiryntach biurowych i nie tylko biurowych jest naprawdę konieczne. Koszt tablicy informacyjnej nie jest chyba specjalnie wygórowany, a (żeż z) krwi przysparza jej brak.

(OB)

## „ZGODA” NA RYNKU

Z myślą o dzieciach Zakład Obuwniczy Spółdzielni Inwalidów „Zgoda” w Rybniku podjął produkcję obuwia wyśliczowego ze specjalną wkładką profilaktyczną, która uszlachetnia pięć, pozostawiając swobodne palce. W roku bieżącym na rynek wypuszczono siedem modeli tego typu obuwia. Ponadto zakład ten produkuje na potrzeby krajowe pantofle szpitalne.

## AUSTRIACKIE NOWOŚCI

Austriacka firma „Bima” wypuściła niedawno na rynek szereg nowych urządzeń i maszyn obuwniczych ułatwiających i skracających czas wykonania cholewek. Jest wśród nich m. in. automatyczne urządzenie do nanoszenia i podawania podnoszków typ. B 104 zaopatrzone w automatyczny regulator dopływu aktywatyzatorów, uniwersalny aparat transportowy A 600 przeznaczony do podawania tańm klejonych na zimno w odcin- kach do 50 mm oraz automa- tyczna prasa B 130 do laminowa- nia i prasowania na ciepło podszewek, międzypodszewek, podnoszków i wzmocnień.

## CORAZ WIĘCEJ BUTÓW

Roczna produkcja obuwia w Europie (bez ZSRR) sięga już ponad miliard par, jest to więc dokładnie trzecia część całej produkcji światowej. Niestety Europejczycy nie są w tym względzie samowystar- czalni, gdyż corocznie 50 procent całej produkcji światowej, a więc ponad 1,5 miliarda sprzedawanych jest właśnie w Europie. Jak obliczają statystycy corocznie na świecie zużywa się ponad 3 mld par butów, a do końca naszego stulecia liczba ta ulegnie podwoje- niu.

## „KOBRA” RACIONALIZUJE PRODUKCJĘ

W kolejnym regionalnym konkursie Techniki i Racio-

## nalizacji zakończonym nie-

dawno w Bydgoszczy na czoło branży wysunęły się m. in. Zakłady Przemysłu Skórzanego „Kobra” zajmujące II miejsce w konkursie Najaktywniejszego Klubu TIR oraz także II miejsce w konkursie Najaktywniejszego Racionalizatora Roku, które uzyskał przedstawiciel garbarni z Włocławka.

## BUTY Z KOMPUTERA

Wspominaliśmy już w tej tej rubryce, iż brytyjska firma „British United Shoe” produkująca maszynowo obuwie specjalizuje się obecnie w ma-

## ropiejskie rynki w tym także

do krajów RWPG.

## TARNOWSKIE OBCASY

Jedną ze specjalności Tarnowa szczególnie atrakcyjną dla naszej branży jest produkcja kopyt i obcasów prowadzona przez „Tarnokop”. W celu usprawnienia i unowocześnienia produkcji zastosowano niedawno w tym zakładzie wtryskarki do materiałów plastycznych.

## NOWE WZORY W „BEFADO”

Czołowy producent obuwia domowego — Bielskie Zakłady Obuwia „Befado” — pro-

## Ciekawostki obuwnicze z kraju i ze świata

znych sterowanych wg programu komputerowego. Jednym z jej najnowszych modeli jest wycinarka szablonów do obuwia serii 400 typ 22. Komputer po naprowadzeniu wycinarki na startowe miejsce pierwszego szablonu steruje już wycinaniem samodzielnie następnym przy maksymalnym wykorzystaniu całego materiału. Można przy tym od razu zaprogramować wszystkie rodzaje wielkości i te- gości.

W USA obuwie importowane nie obryzmia konkencją dla krajowego przemysłu skózanego. Import wrócił tam zaś o 28 procent w stosunku do lat ubiegłych, przy czym około 45 procent ogółu przypada na obuwie skórzane, a dokładnie połowę całego importu stanowią obuwie damskie. Czołowymi dostawcami obuwia zagranicznego na rynek amerykański są Włochy, Hiszpania, Brazylia i kraje Dalekiego Wschodu.

## KANADA ZDOBYWA RYNKI

Od wielu lat kanadyjskie garbarnie nie mają trudności z zbytem. Ostatnio dzielnie zaczynają im sekundować zakłady obuwia, które w roku ubiegłym wysłały na eksport 15 procent swej produkcji, a w roku bieżącym dążą do podwojenia obrotów z zagranicą. Największym obecnie odbiorcą jest Kuba, ale buty z Kanady zaczynają też trafiać i na eu-

OR

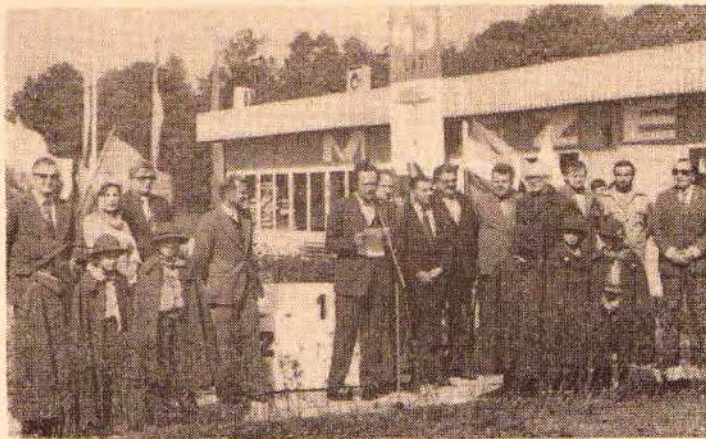
# Najlepsi biegacze-przełajowcy w Chełmku

Największą z tegorocznych imprez sportowych organizowanych na terenie Chełmka były bez wątpienia Wojewódzkie Narodowe Biegi Przełajowe, których termin przypadł na sobotę, 10 września. W ten wyjątkowo chłodny, jak na koniec lata, ale na szczęście bezdeszczowy dzień, kjechało do naszego miasta kilkanaście, dokładnie 623 zawodników, rekrutujących się w większości z młodzieży szkolnej, aby w sportowej rywalizacji zaprezentować swoją sprawność i wytrzymałość. Imięreza zasługują w pełni na miano masowej i to w najlepszym tego słowa znaczeniu. Impontująca była wspomniana już liczba uczestników, wśród których znalazły się 282 kobiety, a także rozpisanie wielu startujących: od 14 do ponad 40-latków. Obok dyplomów i nagród dodatkowych bodźcem rozgrzewającym do walki stanowił fakt, że trzech najlepszych z poszczególnych kategorii wiekowych kwalifikowali się na centralne biegi, które przeprowadzone zostaną w Londynie, w pierwszej połowie października.

W poszczególnych kategoriach i kategoriach wiekowych najlepszymi okazali się: **rocznik 61-65** (chłopcy 1000 metrów) I — Miroslaw Juraszek (Zywiec), II — Stanisław Jamia (Bielsko), III — Janusz Staszek (Andrychów), **rocznik 63-62** (chłopcy 1500 m) I — Leszek Wach (Zywiec), II — Krzysztof Klaczek (Szczyrk), III — Stanisław Zawada (Słoneczko), **rocznik 60-61** (chłopcy 2000 m) I — Soltyszek (Miłówka), II — Andrzej Dura (Węgierska Góra), III — Henryk Piętko (Zywiec), III —

Jan Brzezinski (Jelesnia), II — Henryk Moc (Bielsko), III — Stanisław Piętko (Zywiec). **Rocznik 61-65** (dziewczeta 1000 m) I — Janina Moskala (Bielsko), II — Zofia Waligóra (Jelesnia), III — Bożena Wójcicka (Bielsko) i Małgorzata Kos (Zywiec), **rocznik 62-63** (dziewczeta 1000 m) I — Urszula Piętko (Szczyrk), II — Lucja Szarek (Szczyrk), III — Janina Bryczek (Kęty), **rocznik 60-61** (dziewczeta 1500 m) I — Grażyna Lysek (Chełmek), II — Krystyna

ze sobą poszczególne miejscowości województwa. W biegu startowali zawodnicy 27 miast i gmin. Pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej zdobył Zywiec, przed zawodnikami Wadowic, Bielska Białej, Jelesni, Kęt, Andrychowa, Oświęcimia i Chełmka. Jeśli wziąć pod uwagę oddzielne wyniki startujących kobiet, to czołówką przedstawia się następująco: I Bielsko-Biała, II Wadowice, III Kęty, IV Chełmek, V Zywiec, VI Andrychów. Honorowymi gośćmi imprezy byli: Przed-



Otwarcia imprezy dokonał tow. Z. Krzyżanowski — przewodniczący Rady Zakładowej.

Zawody odbywały się pod patronatem WRZZ przy współdziałaniu Kuratorium Wychowania i Oświaty w Bielsku-Białej. Wielkość spraw organizacyjnych, związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem imprezy powierzona została naszemu zakładowi, a konkretnie Działowi Kultury i Rekreacji oraz Radzie Zakładowej. Dzięki ich staraniom zawody przebiegały sprawnie i zgodnie z harmonogramem, należała była oprawa propagandowa, uczestnicy zaś otrzymali gustowne pamiątki, a zwycięzcy oryginalne medale ze skóry. Trasa biegu, a było ich aż trzyście, wytyczona została wokół stawów wchodzących do kompleksu Ośrodka Rekreacyjnego im. Hanki Sawickiej. W tej pięknej scenarii dochodziło do porównań i zwycięzcy ale zawsze utrzymywanych w sportowej atmosferze pojedynków, które dla obserwatorów jeśli młodzieży chełmeckich szkół były niewątpliwie dobrą propagandą sportu i zachętą do jego uprawiania.

Jan Molesik (Bielsko), **rocznik 58-59** (chłopcy 2000 m) I — Ireneusz Bednarz (Bielsko), II — Edward Wawak (Kęty), III — Adam Kamiński (Bielsko), **rocznik 57 i powyżej** (seniorzy — 3000 m) I — Tadeusz Molyka (Zywiec), II — Eugeniusz Pilek (Bielsko), III — Zbigniew Barcik (Szczyrk), **bieg odbojów powyżej 40 lat**, I — Władysław Bednarz (Węgierska Góra), II — Andrzej Gawroński (Wadowice), III — Tadeusz Kalisz (Szczyrk).

Perda (Bielsko), **rocznik 58-59** (dziewczeta 1500 m) I — Janina Bobak (Tomice), II — Maria Kłis (Miłówka), III — Małgorzata Borowiczek (Oświęcim), **seniorzy powyżej 1957 r.** — 1500 m, I — Bożena Bobowicz (Chełmek), II — Jolanta Cendry (Zywiec), III — Anna Pióro (Tomice), **bieg otwarty kobiet 1000 m**, I — Krystyna Pawlisz (Wilkowice), II — Janina Lubańska (Chełmek).

Oprócz indywidualnej klasyfikacji o miano najbardziej usportowionych rywalizowały stawicielek CRZZ, sekretarz Związku Rady Kultury Fizycznej i Turystyki Waldemar Zalecki, członek przewodniczącego Zarządu KFTF Jan Łagdan, sekretarz WRZZ tow. Bruchalska, przedstawiciel ZW ZSPM Grzegorz Siedziński, przedstawiciel Kuratorium Oświaty i Wychowania tow. Pietrzyk, przewodniczący RKFIT przy WRZZ Franciszek Grelco, przedstawiciel oddziału ZG ZZZPWOIS Władysław Bandy, przedstawiciel UMIG w Chełmku Janina Kala oraz przedstawiciel Międzypodzielczego Ogniska Sportu „Start” Witold Michordziński. Goście z uznaniem wyrażali się o stronie organizacyjnej i propagandowej imprezy, a także o ośrodku na Sławach, w którym nasza załoga znajduje dobre warunki wypoczynku i rekreacji. PZPS „Chełmek” reprezentowali: przewodniczący Rady Zakładowej przedsiębiorstwa Zbigniew Krzyżanowski, sekretarz KZ PZPR Franciszek Walczek, z-cu dyr. ds technicznych mgr inż. Henryk Pisarek i członek Rady Zakładowej Edmund Opitek. Sędzią Głównym Zawodów był Józef Łukaszek a funkcję spikera pełnił nieśrównany Władysław Lachendro. Obsługę prasową sprawował Janusz Kaczorowski z „Głosu Pracy” — o puchar ten redakcji toczą się biegi narodowe, Henryk Urbaszyk z „Kroniki” oraz niżej podpisany z „Echa Chełmka”. (hw.)

Bieg otwarty mężczyzn na



Za chwilę wystartują najmłodsi...

Cieszyliśmy się wszyscy, kiedy w hali nr 13 otwarta została nowa stolówka. Wielu z nas sądziło, że rozwiąże nam ona szereg podstawowych problemów, wzrastać zaczęły skromny dotychczas stan posiadania w tym zakresie. Mieliliśmy nadzieję, że znikną z naszej zakładowej codzienności nader częste obrutki konsumpcji posiłków — bezpośrednia przyślanie posiłków. Nie było to zbyt przyjemne z uwagi, że caletycznego punktu widzenia (poziome) obok rozłożonych elementów — obuwia, kłofów, spódnicy itp., ani zgodne z wielu substancjami i materiałami są czynnikami powiększenia, niezdobył korzystnie dla zdrowia. A jeśli w dodatku np. odrobina kłofów dostawali się do jedzenia, przez bezpośrednie sąsiedztwo czy też zabrudzenia w czasie pracy ręce. Często pociągano to za sobą choroby i nieraz po dłuższym dopo-

okresie czasu), absencje, czy choćby nawet prac, ale... Czy właśnie mógł działać człowiek, którego ból po prostu spędza ze stanowiska?

No i jest narazicie stolówka. Wydaje to 700-900 posiłków dziennie. Nie załatwia to

śniadanie jeść przy swoim stanowisku pracy, kombinując przy tym jak i gdzie podłączyć grzałkę lub maszynkę, by nie zobaczył tego majster BHP-owiec, czy staryk, a parę kroków dalej można przecieć zupełnie inaczej;

przejmnie i bezpiecznie. Co dłużej, że właśnie większość kobiet nie zwraca uwagi na warunki w jakich jedzą posiłki. Dziwnie to i smutne sązarem.

Inna jeszcze wstydliva sprawa wiąże się z porządkiem. Jest stolówka, to dobrze. Wyposażona ją rzeczywiście wspaniale. To prawda. Jednak po bardzo krótkim czasie lwyżeczki, kubki, talerze zaczęły zniknąć. Znajdowały się potem w halach produkcyjnych wy-

## SPRAWY WSTYDLIWE

## Kronika Towarzyska

W OSTATNIM CZASIE WSTĄPIŁ W ZWIĄZEK MAŁOZEMSKIE PRACOWNICY NASZEGO ZAKŁADU.

- Elżbieta Baran z Pawłem Kaczmarczykiem
- Krystyna Biel z Kazimierzem Sorą
- Genowefa Chłopek z Józefem Przetolem
- Stanisława Chwała z Józefem Talowskim
- Urszula Karwocka z Romualdem Rokoszem
- Krystyna Klimczak z Janem Suszczykiem
- Władysława Latko z Antonim Pyrazem
- Maria Lewicka z Piotrem Batko
- Grażyna Martyniak z Franciszkiem Baranem
- Danuta Nedza z Stanisławem Behalem
- Anna Opalińska z Kazimierzem Piotrowskim
- Wanda Perdek ze Stefanem Łokocem
- Władysława Sklarczyk z Bronisławem Borkiem
- Dorota Tużczyńska z Januszem Furmanowiczem
- Barbara Walachnia z Bogusławem Wałą
- Bożena Witk z Janem Buskiem

WSZYSTKIM MŁODYM PAROM NAJSEBDECNIEJSZE ŻYCZENIA WIELE SZCZĘŚCIA NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA SKŁADA

KIEROWNICTWO PRZEDSIĘBIORSTWA

### KS Chełmek — Hejnał Kęty 0:0

Sosna — Kumala, Gierek, A. Pacwa, Wawo — Stwora, Maczowski, Miazek — Kumala, Matysik (od 45 minut) Zb. Pacwa) Topolek. W pierwszym dzwonek nie wiedzieliśmy naszej drużynie w tegorocznej edycji rozgrywek. W kolejnym rozwarciem już spotkaniu zawodnicy Chełmka także nie potrafili odnieść zwycięstwa

Dość powiedzieć, że w czterech meczach (6 godzin czwartej gry) zdobyliśmy tylko jedną bramkę, którą uzyskał obrońca Gierek z rzutu karnego.

W spotkaniu z Hejnałem gospodarze mieli co prawda przez cały mecz przynajmniej przewagę lecz jedynym jej efektem było kilkanaście rzutów różnych.

W drużynie Chełmka na wyróżnienie zasłużyli: A. Pacwa, Miazek, Kulaga i debiutujący na pozycji lewego obrońcy Wawro.

pozostali zawodnicy z wyjątkiem bramkarza Sosny, którzy w tym meczu nie byli prawie wogóle zatrudnieni, grali znacznie poniżej swoich możliwości.

Wydaje się, że zarząd sekcji piłki nożnej winien dogłębnie przeanalizować obecną postawę drużyny, gdyż zbyt duża strata punktów we wstępnej fazie rozgrywek może okazać się nie do odrobienia, a tym samym zalecić ewolucję postępczo, w tabeli będzie tylko ponaszać napaśników, a bezcelnych strzałów nie ma bramki.



Przedstawiciel Oddziału ZG ZZZPWOIS Władysław Bandy, przedstawiciel UMIG w Chełmku Janina Kala oraz przedstawiciel Międzypodzielczego Ogniska Sportu „Start” Witold Michordziński. Goście z uznaniem wyrażali się o stronie organizacyjnej i propagandowej imprezy, a także o ośrodku na Sławach, w którym nasza załoga znajduje dobre warunki wypoczynku i rekreacji. PZPS „Chełmek” reprezentowali: przewodniczący Rady Zakładowej przedsiębiorstwa Zbigniew Krzyżanowski, sekretarz KZ PZPR Franciszek Walczek, z-cu dyr. ds technicznych mgr inż. Henryk Pisarek i członek Rady Zakładowej Edmund Opitek. Sędzią Głównym Zawodów był Józef Łukaszek a funkcję spikera pełnił nieśrównany Władysław Lachendro. Obsługę prasową sprawował Janusz Kaczorowski z „Głosu Pracy” — o puchar ten redakcji toczą się biegi narodowe, Henryk Urbaszyk z „Kroniki” oraz niżej podpisany z „Echa Chełmka”. (hw.)

## Nowości wydawnicze

- Chemy naszymi Castelinkom policieć przez interesujących nowości wydawniczych technicznych i ekonomicznych, które pojawiły się niedawno na rynku:
  - M. Mitschke — **Dynamika samochodu**, wyd. WKiL
  - Z. Gaszark — **Kontenery oraz urządzenia do ich przeładunku**, wyd. WKiL
  - J. Osos — **Pogodoznawstwo dla zmotoryzowanych**, wyd. WKiL
  - S. Jakowski — **Ochrona ładunków w przewozach kontenerowych**, wyd. WKiL
  - J. Chaciński i Z. Jedrzejewski — **Zaplecze techniczne transportu samochodowego**, wyd. WKiL
  - Podręcznik kierowców za-
- wodowych kał. B. C. wyd. WKiL
- M. Tjanie — **Elektronika dla radioamatorów**, wyd. WKiL
- B. Oliver, M. Cuge — **Familia i przyrządy elektroniczne**, wyd. WKiL
- K. Cholewicka-Górska — **Rachunek ekonomiczny w programowaniu jakości**, wyd. PWE
- Z. Federowicz — **Finanse organizacji gospodarczych**, wyd. PWE
- M. Piekarski — **Odpowiedzialność odszkodowawcza za niedobory**, wyd. Praw.
- H. Pietrowski — **Projektowanie systemu organizacyjnego przedsiębiorstwa przemysłowego**, wyd. PWE

### PODZIĘKOWANIE

Składam słowa podziękowania wszystkim tym, którzy brali udział w porządnie obsługiwanym ADAMA, a szczególnie koleżankom z oddziału 464, koleżankom z manipulatora wierzchowej, oraz Okręgowi Zakładowej PZPS Chełmek.

DANUTA DZIERŻYŃSKA  
ODDZIAŁ 464

„Echa Chełmka” — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Poludniowych Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chełmku. Redaguje kolegium Druk. Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch” Kraków, ul. Wielopole 1. C-36